

Morawiecki podał szefowej KE nieprawdziwe dane o działaniu Izby Dyscyplinarnej? Sąd Najwyższy wydał oświadczenie

Katarzyna Romik 07.06.2022 14:18

Nie 90 proc. spraw, ale 36 - tyle wyniósł odsetek postępowań związanych z nieobyczajnym zachowaniem posłów - podał Sąd Najwyższy. Pierwszą, wyższą wartość, zadeklarował premier Mateusz Morawiecki w rozmowie z szefową Komisji Europejskiej Ursulą von der Leyen.

Mateusz Morawiecki deklarował Ursuli von der Leyen, że "ogromna, ogromna większość, bodaj powyżej 90 procent" postępowań dyscyplinujących Izby Dyscyplinarnej SN wobec sędziów dotyczyła przestępstw pospolitych - "jazdy po pijanemu, gwałtów lub kradzieży". Słowa te padły podczas negocjacji wypłaty funduszy w ramach KPO. Można je interpretować w ten sposób, że - zdaniem szefa rządu - ID jedynie w 10 proc. miała zajmować się dyscyplinowaniem tych sędziów, którzy w jakikolwiek sposób wykazali się "niesubordynacją".

Przypomnijmy, że Komisja Europejska w trakcie konsultacji z Polską nad KPO postawiła trzy warunki wypłaty środków związane z reformą wymiaru sprawiedliwości. Wśród tych tzw. kamieni milowych znalazła się między innymi likwidacja Izby Dyscyplinarnej w Sądzie Najwyższym.

Premier Morawiecki mijał się z prawdą? Sąd Najwyższy o postępowaniach wobec sędziów

Po tej wypowiedzi premiera do Sądu Najwyższego wpłynęły liczne pytania o to, jakich spraw faktycznie dotyczyły postępowania dyscyplinujące wobec sędziów - informuje oko.press. W odpowiedzi na nie Sąd Najwyższy opublikował oświadczenie.

„W związku z licznymi pytaniami i komentarzami dotyczącymi spraw sędziów rozstrzygniętych przez Sąd Najwyższy w Izbie Dyscyplinarnej przekazujemy informację dotyczącą rodzajów czynów zabronionych, w związku z którymi została podjęta prawomocna uchwała zezwalająca na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej lub zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie sędziego

- czytamy w nim.

Według danych SN do Izby Dyscyplinarnej wpłynęło 206 wniosków "o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej lub zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie". Ponad połowa (122) dotyczyła sędziów. 25 spraw zakończyło się uchyleniem immunitetu. Zatem nieco ponad 20 proc. spraw zakończyło się zdjęciem ochrony prawnej.

Z tych 25 spraw równo dziewięć dotyczyło przestępstw wymienionych przez szefa rządu - gwałtu i prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwości. To 36, a nie - jak twierdził premier Morawiecki - 90 proc.

Ursula von der Leyen o akceptacji KPO dla Polski. Warunki ws. Izby Dyscyplinarnej SN

- Po bardzo dogłębnej ocenie Komisja Europejska dała zielone światło dla polskiego KPO - powiedziała Ursula von der Leyen na wspólnej konferencji z Andrzejem Dudą i Mateuszem Morawieckim w czwartek 2 czerwca.

- Prawie 43 proc. zaplanowanego polskiego budżetu wspiera nasze cele klimatyczne. Polski plan przewiduje również 5 mln euro na rozwój energii odnawialnej - powiedziała Ursula von der Leyen, dodając, że jest to powiązane ze zobowiązaniem Polski do zapewnienia niezawisłości sądownictwa.

- Po pierwsze obecna Izba Dyscyplinarna zostanie zniesiona i zastąpiona niezależnym, niezawisłym sądem. Po drugie reżim dyscyplinarny musi być zreformowany, [...] po trzecie sędziowie, którzy ucierpieli w wyniku decyzji Izby Dyscyplinarnej, mają prawo, aby ich sprawa została zrewidowana - powiedziała.

- Te trzy zobowiązania, które zostały przekute w kamienie milowe, muszą być wypełnione, zanim jakiegokolwiek wypłaty zostaną dokonane. Pierwsza wypłata będzie możliwa, kiedy nowe prawo zostanie wdrożone i będzie odnosiło się do wszystkich tych wymagań. Dodatkowo Polska do 2023 roku ma wykazać, że wszyscy niezgodnie z prawem zwolnieni sędziowie zostaną przywrócenii na swoje stanowisko - podkreśliła, dodając, że "nie jesteśmy na końcu drogi, jeśli chodzi o praworządność w Polsce".

W efekcie akceptacji dla KPO Polski troje europosłów chce przeforsować wniosek dotyczący wotum nieufności wobec Ursuli von der Leyen. Holenderska deputowana Sophie in 't Veld poinformowała w poniedziałek, że trwa zbieranie podpisów w tej sprawie. W oświadczeniu zamieszczonym w sieci polityczka twierdzi, że decyzja o zatwierdzeniu polskiego KPO ignoruje rezolucje PE, orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości UE oraz wszczętą przeciwko Polsce procedurę zgodnie z art. 7 Traktatu UE.

[Morawiecki podał szefowej KE nieprawdziwe dane o działaniu Izby Dyscyplinarnej? Sąd Najwyższy wydał oświadczenie \(gazeta.pl\)](#)